

Post Regiment, Numer

W oknach twarze zapomniane
Czasem myślisz o nich tak, że aż się przyśnią
Obudziłeś się znów sam na końcu świata
W pustej bramie
To nie to miasto, nie ten dom, nie ten czas, ten czas
I znikąd pomocy
I znikąd pomocy
W myśli szukasz jakichś punktów
Lecz nic nie wiesz na pewno
Drzwi zamknięte - to już znaczy tylko jedno
W głowie znowu pustka, gaśnie ogień w twoich ustach
Znów nadchodzi kolejna zła noc, zła noc
I znikąd pomocy
I znikąd pomocy
Nie obchodzisz już nikogo
Idziesz dalej swoją drogą
Nie pamiętasz - zapomniałeś
Nie zgubiłeś lecz szukałeś
I znikąd pomocy
I znikąd